

Próbował przekupić interweniujących policjantów

Turysta z Poznania chciał przekupić policjantów, by skłonić ich do odstąpienia od czynności służbowych. Funkcjonariusze chcieli wypisać mężczyźnie mandat, ponieważ spacerował po Polańczyku z pitbullem, który nie miał kagańca. Teraz zamiast mandatu, 33-latkowi grozi do 10 lat więzienia.

Turysta z Poznania chciał przekupić policjantów, by skłonić ich do odstąpienia od czynności służbowych.

Funkcjonariusze chcieli wypisać mężczyźnie mandat, ponieważ spacerował po Polańczyku z pitbullem, który nie miał kagańca. Teraz zamiast mandatu, 33-latkowi grozi do 10 lat więzienia.

Banknoty stuzlotowe



Policjanci oddziału prewencji z Rzeszowa, pełniący służbę w Bieszczadach, w sobotnie popołudnie interweniowali w Polańczyku na prośbę turystów, skarżących się na mężczyznę spacerującego z groźnym psem bez nałożonego kagańca. Na ulicy Zdrojowej spotkali mężczyznę na spacerze z pitbullem i poinformowali go, że za popełnione wykroczenie zostanie ukarany mandatem karnym w wysokości 250 zł.

33-letni mieszkaniec Poznania, zaproponował policjantom łapówkę w wysokości 200 zł,

obiecując, że za zaoszczędzone 50 zł - kupi psu kaganiec. Funkcjonariusze od razu poinformowali 33-latkę, że jest zatrzymany za obietnicę wręczenia korzyści majątkowej w zamian za odstąpienie od czynności służbowych.

Podczas zatrzymania okazało się, że mężczyzna był poszukiwany do ustalenia miejsca pobytu. W chwili wręczenia łapówki, 33-latek był trzeźwy. Na poczet przyszłych zobowiązań, policjanci zabezpieczyli u mężczyzny pieniądze w kwocie 700 złotych.

Za popełnione przestępstwo kodeks karny przewiduje do 10 lat pozbawienia wolności.

Źródło: <http://podkarpacka.policja.gov.pl>

[Zobacz artykuł na stronie Policji](#)

Opublikowano w dniu 21.08.2017 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA